



Sygn. akt VI KA 3/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

Protokolant Dorota Szczerbiak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Krzysztofa Czajki, w sprawie kmdr. por. W. J. oskarżonego z art. 347 § 1 k.k. w zb. z art. 212 § 1 k.k.i inne, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 20 marca 2019 r., apelacji wniesionej przez prokuratora Wydziału do Spraw Wojskowych Prokuratury Okręgowej w P. od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 października 2018 r., sygn. akt So [...],

1/ zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 440 k.p.k. uchyla rozstrzygnięcie zawarte w pkt 5 tego wyroku,

2/ utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części,

3/ zasądza od Skarbu Państwa na rzecz W. J. kwotę 1200 (słownie: jeden tysiąc dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów

obrony świadczonej w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Najwyższym,

4/ kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kmdr. por. W. J., został oskarżony o to, że:

1. „w okresie od sierpnia 2015r. do grudnia 2016r., w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję Szefa Wydziału Wsparcia Dowodzenia w Oddziale Systemów i Sieci Informatycznych [...] w G. znieważał swojego przełożonego kmdr. W. K. – Komendanta [...] w G., w ten sposób, iż w toku odpraw służbowych oraz w innych wypadkach, w obecności innych żołnierzy, w tym niższych stopniem wojskowym od pokrzywdzonego używał w stosunku do w/w słów i określeń obraźliwych i powszechnie uznawanych za obelżywe jednocześnie podważając jego autorytet u podwładnych oraz w tym samym okresie czasu pomawiał w/w o takie postępowanie i właściwości, które mogły narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowania przez niego stanowiska”,

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 347§1 k.k. w zb. z art. 212§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

2. „w okresie od sierpnia 2015r. do grudnia 2016r., w G. i K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję Szefa Wydziału Wsparcia Dowodzenia w Oddziale Systemów i Sieci Informatycznych [...] w G. znieważał swojego przełożonego kmdr. G. M. – Zastępcę Komendanta [...] w G., w ten sposób, iż w toku odpraw służbowych oraz w innych wypadkach, w obecności innych żołnierzy, w tym niższych stopniem wojskowym od pokrzywdzonego używał w stosunku do w/w słów i określeń obraźliwych i powszechnie uznawanych za obelżywe jednocześnie podważając jego autorytet u podwładnych oraz w tym samym okresie czasu pomawiał w/w o takie postępowanie i właściwości, które mogły narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowania przez niego stanowiska”,

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 347§1 k.k. w zb. z art. 212§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

3., „w okresie od sierpnia 2015r. do grudnia 2016r., w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję Szefa Wydziału Wsparcia Dowodzenia w Oddziale Systemów i Sieci Informatycznych [...] w G. znieważał swojego przełożonego kmdr. A. G. – Szefa Oddziału Systemów i Sieci Informatycznych [...] w G., w ten sposób, iż w toku odpraw służbowych oraz w innych wypadkach, w obecności innych żołnierzy, w tym niższych stopniem wojskowym od pokrzywdzonego używał w stosunku do w/w słów i określeń obraźliwych i powszechnie uznawanych za obelżywe jednocześnie podważając jego autorytet u podwładnych oraz w tym samym okresie czasu pomawiał w/w o takie postępowanie i właściwości, które mogły narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowania przez niego stanowiska”,

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 347§1 k.k. w zb. z art. 212§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. ,

4., „w okresie od 27 sierpnia 2015r. do 29 lipca 2016r., w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję Szefa Wydziału Wsparcia Dowodzenia w Oddziale Systemów i Sieci Informatycznych [...] w G. znieważał swojego przełożonego kmdr. T. M. – Zastępcy Szefa Oddziału Systemów i Sieci Teleinformatycznych [...] w G. pełniącego kilkakrotnie w tym okresie obowiązki Szefa Oddziału Systemów i Sieci Teleinformatycznych [...] w G., w ten sposób, iż w toku odpraw służbowych oraz w innych wypadkach, w obecności innych żołnierzy, w tym niższych stopniem wojskowym od pokrzywdzonego używał w stosunku do w/w słów i określeń obraźliwych i powszechnie uznawanych za obelżywe jednocześnie podważając jego autorytet u podwładnych oraz w tym samym okresie czasu pomawiał w/w o takie postępowanie i właściwości, które mogły narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowania przez niego stanowiska”,

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 347§1 k.k. w zb. z art. 212§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

5., „w okresie od 21 listopada 2015r. do 14 października 2016r., w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru,

pełniąc funkcję Szefa Wydziału Wsparcia Dowodzenia w Oddziale Systemów i Sieci Informatycznych [...] w G. znieważał swojego przełożonego kmdr. J. J. – Szefa Wydziału Systemów Zarządzania Zasobami [...] w G. pełniącego kilkakrotnie w tym okresie obowiązki Szefa Oddziału Systemów i Sieci Teleinformatycznych [...] w G., w ten sposób, iż w toku odpraw służbowych oraz w innych wypadkach, w obecności innych żołnierzy, w tym niższych stopniem wojskowym od pokrzywdzonego używał w stosunku do w/w słów i określeń obraźliwych i powszechnie uznawanych za obelżywe jednocześnie podważając jego autorytet u podwładnych oraz w tym samym okresie czasu pomawiał w/w o takie postępowanie i właściwości, które mogły narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowania przez niego stanowiska”,

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 347§1 k.k. w zb. z art. 212§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

6. „w okresie od sierpnia 2015r. do grudnia 2016r., w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję Szefa Wydziału Wsparcia Dowodzenia w Oddziale Systemów i Sieci Informatycznych [...] w G. pomówił kmdr. por. R. D. – Szefa Wydziału Ogólnego [...] w G., w ten sposób, iż w toku odpraw służbowych oraz w innych wypadkach, w obecności innych żołnierzy, wielokrotnie pomawiał w/w o takie postępowanie i właściwości, które mogły narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowania przez niego stanowiska”,

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 212§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 18 października 2018r., sygn. akt So [...], Wojskowy Sąd Okręgowy w W. umorzył postępowanie co do pkt 1 – 6 z uwagi na jego znikomą społeczną szkodliwość.

Od tego wyroku apelację złożył prokurator Wydziału do Spraw Wojskowych Prokuratury Okręgowej w P., w której zarzucił obrazę prawa materialnego tj. art. 1§2 k.k. i art. 115§2 k.k. poprzez niezasadne przyjęcie, iż czyny kmdr. por. W. J. opisane w akcie oskarżenia były czynami o znikomej społecznej szkodliwości, co skutkowało niezasadnym umorzeniem postępowania karnego w tym zakresie w oparciu o przepis art. 17§1 pkt. 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora nie jest zasadna.

Zarzuty apelacji – jakkolwiek określone mianem „obrazy prawa materialnego” – stanowią w istocie zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych. Analiza ich treści dowodzi jednoznacznie, iż skarżący kwestionuje poprawność tych ustaleń faktycznych, które były podstawą zaskarżonego orzeczenia.

Godzi się zatem przypomnieć, że obraza prawa materialnego może być podnoszona dopiero wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego – i nie kwestionowanego – stanu faktycznego, sąd wadliwie zastosował normę prawną lub bezzasadnie jej nie zastosował, bądź gdy zarzut dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania.

Skarżący w uzasadnieniu swej apelacji nie podał w sposób konkretny, na czym, w jego ocenie, polegało naruszenie wskazanych przepisów.

W nawiązaniu do powyższych uwag należy stwierdzić, iż zarzut apelacji, dotyczący naruszenia art. 1§2 k.k. w zw. z art. 115§2 k.k., jest niezasadny. Wojskowy Sąd Okręgowy na stronach 8 – 9 uzasadnienia swego wyroku, w sposób ogólnikowy, ale czytelny, wykazał dlaczego czyny oskarżonego należało oceniać w kategoriach znikomej społecznej szkodliwości w ujęciu art. 115§2 k.k.

Sąd przeanalizował stronę podmiotową i przedmiotową czynu zarzucanego oskarżonemu, w tym sposób jego działania, motywację i pobudki słusznie wskazując, że oskarżony działał w stresie związanym z ciążącą na nim odpowiedzialnością, a pokrzywdzeni dowiedzieli się o jego zachowaniu dopiero w momencie ich przesłuchania, bądź też od innych osób. Najistotniejsze zaś jest to, że przeprosił pokrzywdzonych za swoje zachowanie, został ukarany dyscyplinarnie i przeniesiony do innej jednostki. Brak też podstaw do twierdzenia, że pokrzywdzeni obecnie żywią do oskarżonego urazę.

Jakkolwiek zarzucane oskarżonemu czyny wyczerpują od strony formalnej znamiona art. 347§1 k.k. w zb. z art. 212§1 k.k., o tyle nie można w tym przypadku mówić o przestępstwie, gdyż zabrakło materialnego substratu przestępstwa, jakim jest społeczna szkodliwość tych czynów, przekraczająca stopień znikomości. I co do zasady, że sprawa ma szerszy aspekt niż dyscyplinarny.

Na marginesie zauważyć wypada, że choć nie ma to znaczenia dla oceny stopnia społecznej szkodliwości, to cele postępowania karnego, mimo jego umorzenia, zostały w niniejszej sprawie faktycznie osiągnięte.

Najistotniejszym jest jednak to, że – jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 20 czerwca 2000r. (sygn. akt: II Aka 99/2000), a Sąd Najwyższy w pełni ten pogląd aprobuje, *„szczególnym zadaniem sędziów jest ocena społecznej szkodliwości przestępstwa w ramach przyjmowanej kwalifikacji prawnej, by czyny błahе zostały odróżnione od poważnych, a każdy z nich został odpowiednio ukarany.”*

Tak właśnie postąpił w niniejszej sprawie Wojskowy Sąd Okręgowy trafnie oceniając zaistniałe okoliczności i w konsekwencji dostrzegając, że zarzucane oskarżonemu czyny należą właśnie do kategorii spraw błahych, a tym samym cechują się znikomym stopniem społecznej szkodliwości.

W nawiązaniu z kolei do zarzutu podniesionego jedynie w uzasadnieniu apelacji (str. 3), a dotyczącego nie odniesienia się do zarzutu sformułowanego w pkt 2 aktu oskarżenia, zauważyć trzeba, że nie może on być uznany za trafnie podniesiony. Przede wszystkim nie został on wskazany jako zarzut apelacyjny, lecz jedynie podniesiony w uzasadnieniu tego środka jako rodzaj sugestii. Co zaś jeszcze istotniejsze, co do tego pokrzywdzonego nie podniesiono wprost żadnego zarzutu, natomiast sformułowano dwa jednobrzmiące co do czynów popełnionych na szkodę kmdr. por. W. J.. Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że wszystkie sformułowane w środku odwoławczym zarzuty dotyczą naruszeń prawa materialnego. Tymczasem nierozpoznanie skargi oskarżyciela w zakresie któregoś z zarzutów, jest uchybieniem zupełnie innej natury – ewidentnie o charakterze procesowym.

W tej sytuacji, apelacja nie mogła w oczywisty sposób zostać zinterpretowana w sposób rozszerzający i na niekorzyść oskarżonego. Wszak została ona wniesiona przez podmiot fachowy.

Aczkolwiek można domniemywać, że zaistniałe uchybienie było skutkiem omyłki pisarskiej polegającej na powieleniu w w/w punktach opisu tego samego czynu, to jednak skutkowało to dwukrotnym rozstrzygnięciem zarzutu dotyczącego tego samego czynu popełnionego z pokrzywdzeniem kmdr. por. W. J. (pkt 2 i 5

wyroku). Takie skonstruowanie wyroku jest oczywiście błędne i niedopuszczalne oraz – jako takie – rażąco niesprawiedliwe. Stąd Sąd Najwyższy, w oparciu o art. 440 k.p.k., uchylił rozstrzygnięcie zawarte w pkt 5 tego wyroku.

Ponieważ doszło tu do zbędnego, dosłownego powielenia tego samego rozstrzygnięcia, nie ma potrzeby po uchyleniu tej części wyroku, wydawania w tym zakresie żadnego rozstrzygnięcia następczego.

W związku z powyższym dostrzec wypada, że zaskarżony wyrok w ogóle nie zawiera rozstrzygnięcia w zakresie czynu zarzucanego w pkt 2, a więc popełnionego z pokrzywdzeniem kmdr. G. M..

Ta część aktu oskarżenia nadal zatem podlega rozpoznaniu przez właściwy sąd.

W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji i dostrzegając z urzędu opisane uchybienie, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.